

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny I Wydział Cywilny i Własności Intelktualnej

w składzie:

Przewodniczący - sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie; Mariola Głowacka

Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Forycka

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. L. i J. L.

przeciwko Bankowi (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 września 2021 r. sygn. akt XVIII C 229/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób , że zasądza od pozwanego na rzecz powodów I. L. i J. L.:

a. kwotę 23.927,14 zł (dwadzieścia trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia siedem zł i czternaście gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 r. do dnia 5 grudnia 2021 r.,

b. kwotę 24.841,65 franków szwajcarskich (dwadzieścia cztery tysiące osiemset czterdzieści jeden franków szwajcarskich i sześćdziesiąt pięć centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2020 r. do dnia 5 grudnia 2021 r.;

do czasu zaoferowania przez powodów na rzecz pozwanego banku zwrotu świadczenia w kwocie 215.369,06 zł (dwieście piętnaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć zł sześć groszy) , a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

II. ***oddala apelację w pozostałym zakresie;***

III. ***zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.***

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Kaźmierczak

--	--	--

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Karolina Budna

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 lutego 2019 r., skierowanym przeciwko Bankowi (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., powodowie I. L. oraz J. L., wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 100.513,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych (nadpłaconych) kwot spłaty kredytu hipotecznego nr umowy (...) (...) z dnia 16 listopada 2007 r.

Powodowie sformułowali nadto żądania ewentualne, domagając się:

ewentualnie

2. zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 100.513,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia, w związku z nieważnością umowy (...) (...) z dnia 16 listopada 2007 r.

Powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. (k. 3-37)

W piśmie procesowym z dnia 18 marca 2020 r., stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwany wniósł o:

1. odrzucenie pozwu w całości na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.,
2. a na wypadek nieuwzględnienia ww. wniosku o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Pozwany sformułował nadto żądania ewentualne, domagając się:

ewentualnie

3. oddalenia powództwa w całości
4. oraz zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. (k. 89-150)

Pismem procesowym z dnia 10 czerwca 2020 r. powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu i wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 23.927,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 24.841,65 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
2. ewentualnie kwoty 126.249,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. (k. 1044-1047)

Na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. pozwany wniósł o oddalenie modyfikowanego wniosku. (k. 1100-1101)

Wyrokiem z dnia 16 września 2021 r Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powodów małżonków I. L. i J. L.:

a) kwotę 23.927,14 zł (dwadzieścia trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia siedem zł i czternaście gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 24.841,65 franków szwajcarskich (dwadzieścia cztery tysiące osiemset czterdzieści jeden franków szwajcarskich i sześćdziesiąt pięć centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. kosztami procesu obciążył w całości pozwanego, a ich rozliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powodowie I. L. oraz J. L. planowali zaciągnięcie kredytu. W związku z powyższym udali się do oddziału pozwanego Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. z prośbą o przedstawienie im najlepszej oferty kredytowej.

Wnioskiem kredytowym o numerze (...) z dnia 26 października 2007 r. powodowie I. L. oraz J. L. zwrócili się do pozwanego Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. o udzielenie im kredytu w kwocie 500.300 zł, przeznaczonego na budowę domu wolnostojącego systemem gospodarczym.

Wnioskowaną walutą kredytu był frank szwajcarski. Kredyt miał zostać udzielony na okres 480 miesięcy, wypłacony w 2 transzach i spłacany w ratach równych.

Na mocy decyzji o numerze (...) z dnia 7 listopada 2007 r. pozwany przyznał powodom kredyt w kwocie 500.300 zł, przeznaczony na budowę domu metodą gospodarczą.

W dniu 16 listopada 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym, jako kredytobiorcy, umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (...), na podstawie której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 500.300 zł.

Kredyt indeksowany był kursem CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej jego transzy bank wysłać miał do kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej (§ 2 ust. 2 umowy kredytu).

Celem kredytu była budowa domu metodą gospodarczą o pow. 219,65 m² na działce nr (...) o pow. 3073 m², położonej w K., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) (§ 2 ust. 3 i 4 umowy kredytu).

Okres kredytowania wynosił 468 miesięcy, w tym 24 miesięcy karencji, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 2 ust. 6 umowy kredytu).

Kredyt miał zostać wypłacony w transzach na rachunek bankowy kredytobiorcy (§ 3 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Bezzwrotna prowizja banku od udzielenia kredytu wynosiła 4.002,40 zł (§ 4 ust. 1 umowy kredytu). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, a oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). W chwili zawarcia umowy wynosiło ono 3,6850 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy kredytu oraz marży

w wysokości 0.9000 punktów procentowych, stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1, 3 i 5 umowy kredytu). Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 528.511,59 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4.54 % w skali roku (§ 12 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

W § 7 ust. 1 umowy kredytu przewidziano, że kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku M..

Kredyt miał być spłacany w 468 ratach miesięcznych, w tym 24 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 444 równych ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej.

W umowie przewidziano uprawnienie kredytobiorcy do złożenia pisemnej dyspozycji wcześniejszej spłaty kredytu, w której kredytobiorca zobowiązany był wskazać jednocześnie, czy wcześniejsza spłata skróci okres spłaty kredytu z zachowaniem miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych czy też zmniejszy wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych z zachowaniem okresu spłaty kredytu (§ 8 ust. 1 umowy kredytu).

Zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami stanowiły:

1. hipoteka kaucyjna do kwoty 850.510 zł ustanowiona na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze (...), położonej K., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...),
2. cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych powyższej nieruchomości,
3. cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy – J. L. (§ 9 ust. 1 umowy kredytu).

Integralną część umowy kredytu stanowił „Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) spółka akcyjna” (§ 11 ust. 2 w zw. z § 1 umowy kredytu, zwany dalej również „regulaminem kredytu”).

Zgodnie z § 3 ust. 2 regulaminu kredytu, kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych.

W § 8 ust. 3 regulaminu kredytu przewidziano, iż w przypadku kredytu w walucie obcej (tj. zgodnie z definicją zawartą w § 2 pkt 19 regulaminu kredytu, kwota kredytu indeksowanego kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku) kwota raty spłaty miała być obliczona według aktualnego kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, obowiązującego w tabeli kursów walut obcych banku w dniu spłaty raty. Tabela kursów walut obcych ustalana była nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10 % od kwotowań rynkowych. Rata miała być pobierana na koniec dnia, w którym przypadała jej płatność. W przypadku, gdy tabela kursów walut obcych ustalana była w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości raty miał być przyjmowany kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy z kursów obowiązujących w dniu płatności raty.

W dniu 28 listopada 2007 r. powodowie złożyli pozwanemu dyspozycję wypłaty środków z kredytu w kwocie 160.000,00 zł. Wypłata środków nastąpiła w dniu 30 listopada 2007 r.

W dniu 2 czerwca 2008 r. powodowie złożyli pozwanemu dyspozycję wypłaty środków z kredytu w kwocie 89.000 zł. Wypłata środków nastąpiła w dniu 4 czerwca 2008 r.

W dniu 4 sierpnia 2008 r. powodowie złożyli pozwanemu dyspozycję wypłaty środków z kredytu w kwocie 150.000,00 zł. Wypłata środków nastąpiła w dniu 11 sierpnia 2008 r.

W dniu 17 października 2008 r. powodowie złożyli pozwanemu dyspozycję wypłaty środków z kredytu w kwocie 101.000 zł. Wypłata środków nastąpiła w dniu 29 października 2008 r.

Wnioskiem z dnia 25 lipca 2012 r. powodowie zwrócili się do pozwanego o zmianę warunków umowy kredytu zawartej w dniu 30 października 2006 roku poprzez zmianę rachunku spłaty kredytu w celu umożliwienia dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w walucie CHF.

W drodze aneksu nr (...), zawartego w dniu 1 sierpnia 2012 r., do umowy kredytu z dnia 16 listopada 2007 r wprowadzono definicję Tabeli Kursów Walut Obcych Banku, a także zmodyfikowano treść umowy kredytu w ten sposób, że przewidziano, iż spłaty rat kredytu oraz przedterminowa spłata pełnej lub częściowej kwoty kredytu miała być dokonywana przez kredytobiorcę w walucie obcej, do której kredyt był indeksowany lub denominowany.

Wnioskami z dnia 20 stycznia 2015 r. oraz 18 lipca 2016 r. powodowie zwrócili się do pozwanego z prośbą o przyznanie im wakacji kredytowych. Wnioski stron zostały przez pozwanego zweryfikowany pozytywnie.

W piśmie z dnia 16 listopada 2017 r. pozwana wystąpiła do powodów z propozycją wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części oraz/lub warunków przewalutowania zadłużenia na polskie złote. Powodowie pismem z dnia 10 stycznia 2018 r., stanowiącym odpowiedź na przedmiotową propozycję, wskazali iż nie wyrażają chęci skorzystania z w/w propozycji z uwagi na fakt wystąpienia w ich umowie licznych klauzul abuzywnych. Niemniej powodowie wystąpili do Banku z propozycją ponownego przeliczenia udzielonego im kredytu bez uwzględnienia klauzul oraz zaliczenia powstałej z tego tytułu nadpłaty na poczet spłacanego zobowiązania. Pozwany w piśmie z dnia 24 lutego 2018 r. wskazał, iż nie widzi podstaw do przyjęcia propozycji przedstawionej przez powodów, albowiem w jego ocenie umowa zawarta między stronami jest prawnie wiążąca, a wymienione postanowienia nie mają charakteru abuzywnego.

W roku 2014 powodowie przystąpili do pozwu zbiorowego przeciwko pozwanemu Bankowi, a następnie podjęli decyzję o wystąpieniu z grupy i dochodzeniu roszczeń w drodze indywidualnego postępowania.

W wykonaniu umowy kredytu z dnia 27 października 2006 roku pozwany postawił do dyspozycji powodów kapitał w wysokości 500.300 zł.

W wykonaniu umowy powodowie uiszczali na rzecz pozwanego kolejne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu zarówno w złotych polskich jak i we franku szwajcarskim.

W okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 30 maja 2020 r., tytułem spłat rat kredytu powodowie uiścili łącznie na rzecz pozwanego kwoty: 90.140,74 zł oraz 53.901,31 CHF.

Intencją powodów zawierających umowę kredytu z dnia 16 listopada 2007 r. było zaciągnięcie kredytu złotowego i uzyskanie w ten sposób środków w kwocie 500.300,00 zł.

Powodowie zwrócili się do pozwanego banku z prośbą o przedstawienie im najkorzystniejszej oferty kredytu. W odpowiedzi na prośbę powodów bank przedstawił im jedynie ofertę udzielenia kredytu w walucie obcej – frankach szwajcarskich, przedstawiając go jako rozwiązanie najkorzystniejsze.

Umowa kredytu z dnia 16 listopada 2007 r nie podlegała indywidualnym negocjacjom w zakresie wykraczającym poza umówioną kwotę kredytu i ilość rat. Powodowie podpisali jedynie gotowy, przedłożony przez bank formularz umowy, nie mając wpływu na treść jej poszczególnych postanowień, przy czym z treścią zawieranej umowy mogli zapoznać się w dniu jej podpisania, w placówce pozwanego banku.

Pracownik banku przeczytał zasadniczą część umowy kredytu z dnia 16 listopada 2007 r. w obecności kredytobiorców, natomiast nie przedstawił im zasad działania przewidzianego w jej treści mechanizmu indeksacji.

Zawierający umowę kredytu z dnia 16 listopada 2007 r. kredytobiorcy nie zostali uświadomieni co do ryzyka związanego z wahaniami kursu waluty obcej w okresie wykonywania umowy. Pracownik banku nie wytłumaczył również powodów w jaki sposób ustala – stanowiące stosowany przy przeliczeniach miernik wartości – kursy waluty obcej. Kredytobiorcom przedstawiono jedynie „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, z treści której wynikało, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy narażeni byli na ryzyko zmiany kursów walutowych, sprawiające, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlegała ciągłym wahanom, w zależności od aktualnego kursu waluty oraz, że ryzyko to jest mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej.

Bank przedstawił powodom symulację kształtowania się wysokości rat kredytu i jego oprocentowania w okresie obowiązywania umowy, która to symulacja opierała się jednak na danych przykładowych, przedstawiając jedynie jedną wartość dotyczącą wysokości raty kredytu, i z której wynikało, że w przypadku kredytu w walucie CHF rata ta kształtować się będzie na poziomie niższym aniżeli w przypadku kredytu w złotych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, iż ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału oraz walutą, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez powodów spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego. Udzielony przez pozwanego kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie zaś kwoty kredytu wyrażonej w PLN na CHF (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w CHF, które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

Dalej sąd wskazał, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

W ocenie sądu zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego była wadliwa z powodu narzuconego przez bank sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych (a w konsekwencji również odsetkowych), stanowiących główne świadczenie powodów jako zobowiązanych z tytułu umowy kredytu. Kluczowym dla wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorców było odwołanie się do kursów franka szwajcarskiego, podczas gdy ani umowa kredytu z dnia 16 listopada 2007 r. ani stanowiący jej integralną część „Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) spółka akcyjna” nie określały zasad ustalania kursów CHF w sposób prawidłowy. Pozostaje bowiem w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego i nie jest dopuszczalne przyznanie jednej tylko ze stron (tutaj – bankowi) możliwości zmiany warunków umowy (por. uchwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 roku, sygn. akt III CZP 15/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2014 roku, sygn. akt IV CSK 597/13). Nie mieści się w granicach swobody umów umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2017 roku, sygn. akt VI ACa 726/16).

Dalej sąd wskazał, że w § 2 ust. 2 umowy kredytu przewidziano, iż po uruchomieniu kredytu lub pierwszej jego transzy bank wysłać miał do kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Natomiast w § 7 ust. 1 umowy kredytu przewidziano zobowiązanie kredytobiorcy do spłacenia kwoty kredytu w CHF ustalonej w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku M..

Sąd zauważył, iż zgodnie z definicją użytego w wyżej wymienionych regulacjach pojęcia „Tabeli Kursów Walut Obcych”, jaką stanowi § 8 ust. 3 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) spółka akcyjna”, tabelę tę należało utożsamiać z tabelą ustalaną nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10 % od kwotowań rynkowych. Jednocześnie powyższy przepis regulaminu kredytu wskazywał, że rata miała być pobierana na koniec dnia, w którym przypadła jej płatność, a w przypadku, gdy tabela kursów walut obcych ustalana była w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości raty miał być przyjmowany kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy z kursów obowiązujących w dniu płatności raty.

Znamiennym jest jednak, zdaniem sądu, że w treści umowy kredytu, jak również stanowiącego jej integralną część regulaminu kredytu, brak jest definicji samych „kwotowań rynkowych” oraz zasad ustalania kursu CHF w oparciu („na podstawie”) o owe kwotowania rynkowe. Należy bowiem zauważyć, że „rynek” to pojęcie językowo bardzo szerokie i wymagające doprecyzowania – nie tylko rodzajowego. Zarówno umowa kredytu jak i jego regulamin nie stanowią w jaki sposób bank miał ustalać kursy w oparciu o wspomniane „kwotowania rynkowe”, co w efekcie stanowi o dowolności banku w tym zakresie, albowiem mógł on, przykładowo, przyjmować kursy wyższe bądź niższe od tych obowiązujących na wyżej wymienionym rynku. Zupełnie ubocznie wskazać należy, iż brak precyzji powyższego sformułowania może nasuwać wątpliwości w zakresie tego, które z obowiązujących na wskazanym, bliżej nieokreślonym, rynku kursy „par walut” miały być brane pod uwagę (mogły to być bowiem również i kursy walut innych niż frank szwajcarski i polski złoty).

Wobec powyższego sąd stwierdził, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego naruszało jego istotę poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorców wobec braku odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody pozwanego banku. Umowa pozostawiała bowiem bankowi w istocie pełną swobodę w określeniu kwoty podlegającej zwrotowi.

Niezależnie od tego Sąd podzielił też twierdzenia strony powodowej w zakresie abuzywnego charakteru postanowień umownych określających sposoby wyliczenia kwoty kredytu i wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych. W ocenie Sądu treść powyższych klauzul wpłynęła na brak czytelności umowy kredytu pod kątem wysokości poszczególnych rat oraz salda zadłużenia powódki.

Sąd wskazał, że w judykaturze podkreślono, iż w myśl dominującego stanowiska, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku i ex lege, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu. Oceny zaś czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn.. akt III CZP 29/17). Również zdaniem TSUE sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień umownych z urzędu, a w przypadku gdy uzna dany warunek za nieuczciwy, nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 roku w sprawie P. Z.. V. G., sygn. akt C-243/08).

W ocenie sądu poza sporem pozostawała kwestia, iż powodowie zawarli przedmiotową umową kredytu hipotecznego posiadając status konsumentów. Przeznaczeniem kredytu była budowa domu metodą gospodarczą o pow. 219,65 m² na działce nr (...) o pow. 3073 m², położonej w K.. Umowa kredytu z dnia 16 listopada 2007 r. nie została zawarta bez związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, lecz służyć miała zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych kredytobiorców. Pozwany prowadzi natomiast działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych.

Przeprowadzony w toku niniejszego postępowania dowód z przesłuchania strony powodowej pozwolił zdaniem sądu, na ustalenie, iż powodowie przystąpili jedynie do umowy o zaproponowanej przez bank treści, nie mając wpływu na kształtowanie zawartości poszczególnych jej postanowień. Tym samym istotne elementy umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych oraz ilość rat kredytu.

Dalej sąd wskazał, iż klauzule indeksacyjne określają podstawowe świadczenia w ramach umowy kredytu. Nie sposób byłoby bowiem uznać, iż postanowienia te jedynie posiłkowo określają sposób zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, albowiem wprost to świadczenie określają. Jak już wcześniej wspomniano, zastosowanie mechanizmu indeksacji tworzy skutek w postaci wyliczenia wysokości podlegającego spłacie, w nieznannej wcześniej wysokości, kapitału. Rezultat przeliczeń odnosi również swój skutek względem odsetek od kapitału kredytu, albowiem te naliczane są od kwoty kapitału, wyrażonej we frankach szwajcarskich.

Nadto w ocenie sąd zawarte w umowie klauzule abuzywne, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy.

Sąd stwierdził, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy kredytu z dnia 16 listopada 2007 r.:

1. § 2 ust. 2 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje indeksowanie kursem CHF oraz przeliczanie wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy;
2. § 7 ust. 1 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty kwoty kredytu w CHF ustalonej w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku M.;
3. § 8 ust. 3 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) spółka akcyjna”, w zakresie, w jakim przewiduje uzależnienie kwoty raty spłaty od kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, obowiązującego w tabeli kursów walut obcych banku w dniu spłaty raty.

Argumentem dodatkowo przemawiającym za abuzywnością wyżej wymienionych klauzul, zawartych w umowie kredytu jest fakt wpisania klauzul o analogicznym brzmieniu – stosowanych przez pozwanego – do Rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W konsekwencji sąd podniósł, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego.

Dalej sąd wskazał, że Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Sąd wskazał jednak, że w tym przypadku dalsze utrzymanie w mocy umowy kredytu po wyeliminowaniu z niej abuzywnych klauzul jest niemożliwe.

Wyeliminowanie bowiem ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18; por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Dalej sąd wskazał, że wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na dokonaną powyżej przez Sąd ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień zawartej między powodami a pozwanym umowy, skutkującą jej nieważnością.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nigdy „nieistniejącą”, tj. nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. W związku z tym słusznym staje się w ocenie Sądu dochodzone przez powodów roszczenie o zapłatę.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powódki, jak i pozwanego, bowiem bank wypłacił powódce środki pieniężne, a powódka uiszczała na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 16 listopada 2007 r.

Art. 411 k.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, pozwany bank postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 500.300 zł. Po stronie powodów istniało zatem wzbogacenie kosztem pozwanego o kwotę 500.300 zł.

Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 30 maja 2020 r., tytułem spłat rat kredytu powodowie uiszcili łącznie na rzecz pozwanego kwoty: 90.140,74 zł oraz 53.901,31 CHF. Powodowie uiszczaali bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W efekcie pozwany został wzbogacony kosztem powodów o te właśnie kwoty.

Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym (tak: prof. E. Ł., www.konstytucyjny.pl). Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). W konsekwencji uwzględnieniu podlegało roszczenie powódki o zasądzenie od pozwanego kwot: 23.927,14 zł oraz 24.841,65 CHF – które to kwoty stanowiły nienależne świadczenia powodów (nienależnie pobrane przez pozwanego spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu oraz opłatę za wydanie zaświadczenia o wysokości spłat kredytu). Wysokość zasądzonych roszczenia uzasadniona jest treścią art. 321 § 1 kpc.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 k.c., dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go *in abstracto* w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, natomiast pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to

znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06).

W realiach niniejszej sprawy powodowie postawili swoje roszczenie złotowe w stan wymagalności dopiero wnosząc pozew, w konsekwencji czego przyjąć należało, że pozwany zobowiązany był do spełnienia świadczenia niezwłocznie po doręczeniu mu odpisu pozwu (4 marca 2019 r. w zakresie żądania zasądzenia kwoty w złotych polskich). Roszczenie powodów w tym zakresie stało się zatem wymagalne z dniem 5 marca 2019 r. Odnosząc natomiast niniejsze do roszczenia związanego z walutą CHF, powodowie postawili swoje roszczenie w stan wymagalności wnosząc pismo z dnia 10 czerwca 2020 r., w konsekwencji czego przyjąć należało, że pozwany zobowiązany był do spełnienia świadczenia w dniu 26 marca 2020 r., albowiem doręczenie pisma zawierającego rozszerzenie powództwa miało miejsce w dniu 25 czerwca 2020 r.

Wreszcie, brak było podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Znamionym jest bowiem, iż żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 k.c. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104)). Wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 k.c. powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W przypadku świadczenia nienależnego, tym najwcześniejszym możliwym terminem jest data świadczenia (por. wyrok Sądu Rejonowego dla W. w W. z dnia 24 lutego 2020 roku, sygn. akt XVI C 1230/17 oraz powołany tam wyrok Sądu Apelacyjnego w B.z dnia 11 lipca 2016 roku, sygn. akt I ACa 114/16).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wobec tego, że roszczenie powodów względem pozwanego o zwrot nienależnego świadczenia stało się wymagalne z dniem 5 marca 2019 r. oraz z dniem 26 czerwca 2020 r, stosownie do powyższej regulacji, ustawowe odsetki za opóźnienie należało uznać za usprawiedliwione od tychże dat.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

W pozostałej części, tj. co do żądania w zakresie odsetek od dnia złożenia pozwu, powództwo należało oddalić – o czym orzeczono w punkcie 3. sentencji wyroku, z przyczyn wyżej wskazanych.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 4. sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces. Sąd pozostawił ich rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu orzeczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany który zaskarżył wyrok w części tj. w punkcie 2 oraz 4 i zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię oraz art 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu indeksowanego jest nieważna z uwagi na: (a) możliwość jednostronnego i dowolnego określenia przez Bank świadczenia Kredytobiorcy (b) braku określenia w umowie zasad ustalania

kursów CHF \n sposób prawidłowy - mimo, iż konstrukcja umowy kredytu indeksowanego i sposób określenia w nich świadczenia Kredytobiorcy zostały zaakceptowane w Ustawie antyspreadowej, w dacie zawarcia umowy nie obowiązywał art. 69 ust. 2 pkt. 4 a Prawa bankowego dot. obowiązku określania sposobu ustalania kursów wymiany, a samo odwołanie się do Tabeli Kursów Walut nie może być uznane za naruszające istotę stosunku prawnego, skoro ustawodawca w art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego akceptuje posługiwanie się przez banki własnymi Tabelami kursowymi;

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1634) polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu oraz błędnym przyjęciu iż:

(i) wyrok (...) z dnia 14 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) przesądza również o abuzywności klauzuli indeksacyjnej, mimo, iż z motywów pisemnego uzasadnienia tego wyroku wynika, że za abuzywne uznano wyłącznie odwołanie do Tabeli Kursów Walut, a sama zasada indeksacji nie została zakwestionowana przez (...); (ii) postanowienia dotyczące sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut mogą być uznane za element określający świadczenie główne stron, mimo, iż (...) w uzasadnieniu wyroku wskazał, że nie stanowią one świadczenia głównego stron;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni, i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF (§ 2 ust. 2) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron, jest jednoznaczna, a nadto zostać indywidualnie uzgodniona; (ii) klauzula indeksacyjna jest niejednoznaczna - mimo, iż powodowi udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta; (iii) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 2 ust. 2 - i związane z nim § 7 ust. 1) - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (klauzula indeksacyjna i odesłanie do Tabeli Kursów Walut) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący, a nadto mimo że Sąd zaniechał wyczerpującego poinformowania konsumenta o konsekwencjach abuzywności i umożliwienia mu w ten sposób wyrażenia „wolnej i świadomej zgody” na ewentualne dalsze obowiązywanie nieuczciwego warunku;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) polegające na ich błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że; (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu, mimo iż w świetle przepisów prawa krajowego jest możliwe odtworzenie sposobu wykonania zobowiązania w drodze m. in. wykładni oświadczeń woli stron i nie stanowi to zmiany treści warunku - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że bez kwestionowanych postanowień było możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa była wykonalna;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez niezuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny

obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385⁽²⁾ k.c. oraz art. 316 § 1k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i(I) nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13, (ii) nieuwzględnienie, że w pozwanym Banku istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF począwszy od dnia zawarcia Umowy, (iii) nieuwzględnienie, że strony zawarły Aneks do Umowy Kredytu czyniący zadość Ustawie antyspreadowej - a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechania dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe, (iii) czy w konkretnej sytuacji powoda, który zrealizował cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności nie stanowi nadużycia prawa - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut powinna powodować nieważność całej umowy i skutkować zasądzeniem na rzecz powoda dochodzonych kwot;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.,

polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powoda), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego, (iv) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

8. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

(a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) nieuwzględnieniu przy poczynieniu ustaleń faktycznych zeznań świadków: M. K. (2), V. Ż., M. K. (3) i J. C. - mimo, iż zeznania te są wobec siebie komplementarne, dotyczą faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a do tego korelują z dokumentami, (ii) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów złożonych przez pozwanego (m. in. Umowy Kredytu, Informacji dla Wnioskodawców, Regulaminu, wzoru umowy kredytu);

(b) art. 271¹ k.p.c. w zw. w zw. z art. 235 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 271 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka V. Ż. na piśmie postanowieniem z dnia 16 lipca 2020 r. i 29 września 2020 r. - podczas gdy jest to główny świadek w sprawie (podpisany pod wnioskiem kredytowym i Umową Kredytu), okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim odległość czasowa od momentu zawarcia Umowy do dnia przesłuchania świadka, charakter dowodu i uprawnienia stron procesu, w tym do zadawania pytań świadkowi przy jego swobodnych zeznaniach przemawiały za jego bezpośrednim przesłuchaniem przed tut. Sądem - przy jednoczesnym nie umożliwieniu pozwanego ewentualnego uzupełnienia zeznań złożonych przez świadka na piśmie;

(c) art. 235² § 1 pkt. 2, 3 i 5 k.p.c. polegające na pominięciu: postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. dowodu z zeznań świadka M. S. - mimo, że świadek ten miał zeznawać m. in. na fakty związane z procedurami dot. informowania o ryzyku obowiązującymi w pozwanym Banku i zakresu udzielanych powodowi informacji w tym przedmiocie, a także dowodu z zeznań świadka K. M. postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 5 grudnia 2019 r.;

(d) art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu postanowieniem z dnia 16 września 2021 r. dowodu z opinii biegłego w celu wykazania faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wskazanych w odpowiedzi na pozew - w szczególności dotyczących przeliczenia wypłat kredytu po kursie średnim NBP oraz ustalenia skutków dla powoda uznania umowy kredytu za nieważną i tego czy będą one dla niego dotkliwe;

(e) art. 235² § 1 pkt. 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. polegające na pominięciu postanowienie z dnia 16 września 2021 r. dowodu z uzupełniającego przesłuchania powodów - w tym

m. in. co do ich świadomości o skutkach nieważności, a także mimo przesłuchania powodów przed przeprowadzeniem dowodu z zeznań świadków;

co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż:

(i) Bank nie przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z kredytem walutowym (str. 13 uzasadnienia wyroku) Pracownik (..) nie przedstawił im zasad działania przewidzianego w jej treści mechanizmu indeksacji (str. 5 uzasadnienia wyroku) kredytobiorcy nie zostali uświadomienia co do ryzyka związanego z wahaniami kursu waluty obcej (..) pracownik banku nie wytłumaczył w jaki sposób ustala kursy waluty obcej (..) bank przedstawił symulację kształtowania się wysokości rat kredytu i jego oprocentowania, która to symulacja opierała się jednak na danych przykładowych, przedstawiając jedynie jedną wartość dotyczącą wysokość raty kredytu, i z której wynikało, że w przypadku kredytu w CHF rata ta kształtować się będzie na poziomie niższym aniżeli w przypadku kredytów Złotowych (str. 5 wyroku) kredytobiorcy nie mieli żadnej świadomości co do zasad funkcjonowania mechanizmu indeksacji, a Bank przedstawił jedynie ofertę udzielenia kredytu w walucie obcej - frankach szwajcarskich, przedstawiając go jako rozwiązanie najkorzystniejsze (str. 4 wyroku)

(ii) Umowa kredytu nie podlegała indywidualnym negocjacom w zakresie wykraczającym poza umówioną kwotę kredytu i ilość rat (str. 4 uzasadnienia wyroku) a powodowie z treścią umowy mogli zapoznać się w dniu jej podpisania,

((...)) strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego (str. 8 uzasadnienia wyroku)

(iv) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony;

(v) zostały naruszone dobre obyczaje i rażąco naruszone interesy powoda;

(vi) w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 30 maja 2020 r. powodowie uiścili kwoty 90.140,74 zł oraz 53.901,31 CHF (str. 4 uzasadnienia) - przy jednoczesnym niepoczynieniu ustaleń faktycznych co do tego, jakie konkretne kwoty powód uiścił za okres objęty żądaniem pozwu;

(vii) niepoczynienie ustaleń faktycznych co do tego, z jakimi skutkami będzie się wiązała dla powoda i dla Banku nieważność Umowy Kredytu wskutek uznania klauzul za abuzywne;

jednocześnie, w związku z zarzutami naruszenia prawa procesowego, w ślad za złożonymi na zastrzeżeniach do protokołu - w tym również pisemnie - na podstawie art. 380 k.p.c. wnoszę o:

9. rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowień Sądu I instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia - (i) postanowienia z dnia 16 lipca 2020 r. o pominięciu dowodu z zeznań świadka M. S., (ii) postanowienia z dnia 5 grudnia 2019 r. o pominięciu dowodu z zeznań świadka K. M., (iii) postanowienia z dnia 16 września 2021 r. o pominięciu dowodu z opinii biegłego w zakresie wnioskowanym przez pozwanego, (iv) postanowienia z dnia 16 września 2021 r. o pominięciu dowodu z uzupełniającego przesłuchania powodów, (v) postanowienia z dnia 16 lipca 2020 r. oraz 29 września 2020 r. w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka Y. Ż. na piśmie - przy czym pozwany wnosi o przeprowadzenie ww. dowodów - tj. (i) przesłuchania świadków: M. S., K. M., (na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew); (ii) bezpośredniego przesłuchania na rozprawie świadka V. Ż., (iii) przesłuchania powodów m. in. co do świadomości skutków uznania Umowy Kredytu za nieważną oraz czy godzą się na te skutki, (iv) przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na fakty wskazane w piśmie pozwanego z dnia 16 kwietnia 2021 r. (stanowiące zaktualizowane tezy dowodu z opinii biegłego wskazane w odpowiedzi na pozew przez sąd II instancji).

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania w zaskarżonej części wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego - o zasądzenie których według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym solidarnie od powodów na rzecz pozwanego.
2. Ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości
3. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto wnieśli o pominięcie wniosku o reasumpcję postanowienie o pominięciu wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych

W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2023 r pozwany podniósł zarzut zatrzymania.

W piśmie procesowym z dnia 9 maja powodowie wnieśli o pominięcie zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez Pozwanego wobec braku podstaw do jego uwzględnienia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie w zakresie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania, a w pozostałej części jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu, chociaż niektóre z zarzutów okazały się być zasadne.

W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazu prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy uwzględnieniu podanych poniżej uwag, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanej dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie w większości nie odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanej polegający na nieuwzględnieniu przez sąd przy poczynieniu ustaleń faktycznych zeznań świadków: M. K. (2), M. K. (3) i J. C.

Analiza uzasadnienia Sądu I Instancji, a w szczególności ocena dowodów dokonana przez ten sąd jednoznacznie wskazuje, że sąd uznał, iż dowody z zeznań tych świadków nie mają istotnego znaczenia dla niniejszej sprawy. Stanowisko to należy podzielić,

Żaden z zaproponowanych przez pozwanej świadków nie uczestniczył w zawieraniu umów z powodami, więc nie mógł mieć wiedzy o zakresie udzielonych im pouczeń. Świadców byli wprawdzie pracownikami pozwanej banku w okresie zawarcia spornej umowy kredytu, natomiast nie byli obecni przy zawieraniu przez nich umowy. W związku z powyższym świadkowie nie byli w stanie wskazać okoliczności związanych ze stanem faktycznym niniejszej sprawy. Ich relacje w zakresie przebiegu procedury związanej z oferowaniem kredytów powiązanych z walutą obcą konsumentom czy też dochowywaniem przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka zmiany kursu waluty obcej w okresie obowiązywania umowy miały charakter jedynie abstrakcyjny. Dotyczy to również świadka V. Ż. Świadek ten bowiem uczestniczył jedynie przy podpisywaniu wniosku kredytowego i podpisywaniu umowy. Sąd nie naruszył również zarzucanego przepisu poprzez odebranie zeznań od tego świadka na piśmie.

Nie doszło również do naruszenia art. 227 k.p.c., art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego pozwanej z zeznań świadków K. M. i M. Ś. Zeznania tych świadków nie mogłyby zmienić oceny abuzywności klauzul umownych. Żaden z nich nie uczestniczył w zawieraniu umów z powodami, więc nie mógł mieć wiedzy o zakresie udzielonych im pouczeń. Dlatego też ponowione wnioski w tym zakresie zostały pominięte w postępowaniu apelacyjnym jako zmierzające do przedłużenia postępowania i niemożące wyjaśnić spornych okoliczności. Samo istnienie procedur w pozwanej banku związanych z zakresem informacji przekazywanych klientom i przeszkolenia pracowników nie przesądza, jakie faktycznie dane przedstawiono powodom, a treść Informacji o ryzyku wskazuje, że nie było wśród nich kluczowych tzn. symulacji zmian kursów CHF na przestrzeni dekad (wobec wieloletniego okresu kredytowania) i ich wpływu nie tylko na wysokość raty, ale także na saldo kredytu. Bezprzedmiotowe było także przesłuchanie świadków na okoliczność metodologii tworzenia tabel kursowych, skoro kredytobiorcom nie była ona znana w momencie zawierania umowy.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut pominięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i bankowości. Ocena abuzywności klauzul umownych następuje na datę zawarcia

umowy, jej dalsze wykonywanie jest irrelewantne dla tej oceny, podobnie jak sposób tworzenia przez bank tabel kursowych, skoro wiedzy w tym przedmiocie, ani możliwości wpływu na wysokość kursu, nie mieli kredytobiorcy. Umowa, którą strony zawarły, była nieważna, jak słusznie przyjął to Sąd pierwszej instancji. Implikowało to zwrot wzajemnych świadczeń przez strony. Wysokość kwot wpłaconych przez powodów nie budziła wątpliwości. Również w tym aspekcie nie zaistniały w sprawie okoliczności, których wyjaśnienie wymagało wiadomości specjalnych, jakimi dysponuje biegły. Dlatego też ponowiony wniosek dowodowy w tym zakresie nie został uwzględniony przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. Mając na uwadze ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta opisane tak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i tym, szerzej w dalszej części, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Obowiązek ten jest określany jako "ponadstandardowy", gdyż mający dać konsumentowi pełną orientację odnośnie do istoty transakcji, a jego naruszenie wiąże się z zastosowaniem odpowiedniej sankcji przy rozstrzygnięciu sporu między przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 i z 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17). Przy uwzględnieniu 30-letniego okresu kredytowania ograniczenie się do analizy kursów historycznych z roku poprzedzającego zawarcie umowy jest niewystarczające. Należy dodać, że prezentowana powodom symulacja nie pokazywała, jak wzrost kursu waluty wpłynie na saldo kredytu. Pozwany nie uprzedził powodów, że ryzyko kursowe jest nieograniczone, a w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu może okazać się dla nich nie do udźwignięcia. Sposób, w jaki powodom przedstawiono czym jest ryzyko kredytowe, a także ukształtowano ich obowiązki poprzez odesłanie do nieweryfikowalnych tabel kursowych banku prowadzi do naruszenia dobrych obyczajów, o których mowa w art. 385⁽¹⁾ k.c., a których podstawą jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W szczególności w żaden sposób nie może świadczyć o zwolnieniu Banku z tego obowiązku czy z konsekwencji jego nienależytego wypełnienia przez sam fakt, że sami powodowie we wniosku o kredyt hipoteczny określili spośród kilku możliwości walutę kredytu jako CHF (a zatem wykluczyli udzielenie kredytu w PLN) czy podpisali blankietowe oświadczenie o zapoznaniu się z informacją o ryzyku. Podobnie bez znaczenia pozostaje eksponowany w apelacji argument odwołujący się do powszechności w społeczeństwie świadomości zmienności kursów walut obcych oraz ich nieprzewidywalności. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą w zakresie rynku bankowego, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF, które mogło zresztą nastąpić tylko według kursów kupna lub sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych, nie likwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

Nie budzi kolejno zastrzeżeń prawidłowość ustalenia Sądu I instancji, że w kluczowym dla rozstrzygnięcia zakresie umowa nie podlegała indywidualnym negocjacjom stron. Skarżący zarzucił, że Sąd I instancji niesłusznie pominął, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową. Nie ulega jednak wątpliwości, że powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany i na walutę jego waloryzacji jaką był CHF ze względu na przeświadczenie, które w nich wytworzył bank, że kredyt indeksowany CHF jest zobowiązaniem bezpiecznym i nie wiąże się z ryzykiem, a sama waluta franka szwajcarskiego podlega tylko delikatnym wahaniom. Mimo że pozwani

mogli wybrać walutę kredytu, to i tak zarzut ten pozostaje bezzasadny, ponieważ nie wykazano, ażeby przedmiotem indywidualnych uzgodnień było funkcjonowanie mechanizmu indeksacyjnego w umowie, a także odesłanie do tabel kursowych banku czy sposób ich ustalania. W tym zakresie Sąd Apelacyjny jest zdania, że uzgodnione indywidualnie mogą być uznane tylko te zapisy, które zostały sformułowane w toku negocjacji. Z zebranego materiału dowodowego nie da się przy tym wywieść wniosku, że możliwe były negocjacje treści klauzul walutowych. Przeciwnie, wynika z niego, że zapisy dotyczące indeksacji były zawarte w szablonie umowy i one nie były negocjowane. W tym zakresie klient pozwanego mógł tylko umowę podpisać albo zrezygnować. Nadto nie jest możliwe, by powodowie mogli podjąć decyzję o negocjacji klauzul walutowych, skoro nie zostali uprzedzeni kompleksowo o konsekwencjach ich wprowadzenia do umowy. Analogicznie należy ocenić zarzuty dotyczące możliwości spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Żeby móc ocenić ewentualne zalety takiej opcji, uprzednio trzeba znać następstwa wprowadzenia klauzul walutowych do umowy, a w tym zakresie powodowie nie uzyskali pełnej informacji.

Kwestia oceny Sądu I instancji kwestionowanych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności dotyczy nie tyle faktów, co zastosowania przepisów prawa materialnego.

Nie stoi w sprzeczności z przyjęciem, że pozwany nie przedstawił zasad, na podstawie, których miało nastąpić ustalenie kursu w tabeli banku brzmienie § 8 ust. 3 Regulaminu Kredytowania. Ogólne wskazanie, że „w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty” w żaden sposób nie precyzuje, jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględnił przy ustalaniu kursów tej waluty.

Sąd I instancji nie zajmował się ustalaniem czy kursy stosowane przez pozwanego odbiegały czy nie czy to od kursów rynkowych, czy też od kursów NBP i ustalone były na podstawie niezależnych serwisów zewnętrznych. Nie miało to w sprawie znaczenia, podobnie jak i okoliczność, że pozwany posiada status Dealera Rynku Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego. Przeciwnie Sąd I instancji wyszedł z założenia, iż sposób wykonywania umowy nie ma znaczenia dla oceny charakteru zawartych w tej umowie klauzul. Pogląd ten należy uznać za w pełni uzasadniony. Sposób wykonywania klauzuli, nie ma wpływu na ocenę jej abuzywności. Klauzula pozostaje abuzywną, nawet jeżeli przedsiębiorca wykonuje ją z minimalną szkodą lub bez szkody dla konsumenta.

Niewątpliwym natomiast jest, że w świetle zawartej przez strony umowy, ustalając kursy publikowane w Tabeli Kursów, Bank mógł działać w sposób dowolny i niczym nieograniczony a rozkład ryzyk między stronami był asymetryczny. Nie sposób stwierdzić, że umowa nie przyznawała pozwanemu prawo do jednostronnego i dowolnego kształtowania wysokości świadczeń w sytuacji, gdy wysokość zobowiązań powodów miała być ustalana jako równowartość wymaganych kwot wyrażonych w CHF – po ich przeliczeniu według kursów walut określonych w obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych do CHF obowiązujących we wskazanych w umowie datach a pozwany ani w umowie ani w stanowiącym do niej załącznik regulaminie nie sprecyzował, jakie parametry ekonomiczne uwzględnił przy kształtowaniu tej tabeli. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, że kredytobiorcy nie mieli wpływu na wysokość tego kursu, ani nawet możliwości ustalenia na jakiej zasadzie taki kurs Bank ustala. Jednocześnie umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Zawarte w umowie i regulaminie odwołania do tabel kursowych nie stanowią jednoznacznego i możliwego do zweryfikowania kryterium ustalania kursu przez bank. Regulacje umowne nie przewidywały wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego średniego kursu CHF na rynku międzybankowym lub do średniego kursu NBP. W umowie brak jest zatem jasnych i możliwych do weryfikacji kryteriów tworzenia tabeli kursu sprzedaży i tabeli kursu kupna waluty. Jednocześnie brak jest podstaw do uznania, że powodowie zostali skutecznie o powyższym poinformowani. Kwestionowane klauzule skutkują również tym, że na konsumenta zostaje przerzucone ryzyko całkowitego dowolnego kształtowania kursów wymiany walut przez kredytodawcę. W przypadku umów o kredyt hipoteczny jest to zaś o tyle istotne, że kredytobiorcy są narażeni na to ryzyko przez wiele lat trwania umowy. Powyższej oceny nie zmienia to czy wysokość kursów pozwanego nie odbiegała od kursów innych banków. Wysokość kursu ustalanego przez bank nie stanowiła w rzeczywistości kursu średniego ani rynkowego, a kurs obowiązujący u pozwanego. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na ustalenie tej wysokości, ani nie znali mechanizmu jego ustalenia. Tym samym nie mieli możliwości

samodzielnego ustalania wysokości rat, byli całkowicie uzależnieni od decyzji pozwanego, który ustali kursy walut w sposób znany wyłącznie jemu, zaś powodowie nie mieli żadnego wpływu na taką arbitralną decyzję, nie mogli jej w żaden sposób zweryfikować. Zaburzało to w sposób rażący równowagę kontraktową stron, przyznając bankowi jako przedsiębiorcy pozycję uprzywilejowaną.

Reasumując stwierdzić należy, że zarzuty naruszenia praw procesowego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny wskazuje, że na uwzględnienie zasługiwał zarzut naruszenia przez Sąd art. 353¹.k.c. art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Pr. Bank

Umowa o kredyt indeksowany do waluty obcej co do zasady nie jest niezgodna z art.69 Pr. bank. i to także w brzmieniu obowiązującym przed jego nowelizacją. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane strony umowy kredytu mieści się w granicach swobody umów.

Z istoty kredytu indeksowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego w złotych polskich, która to wielkość jest zależna od kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany. W granicach dopuszczalnej swobody umów z art. 353¹ k.c. mieści się również postanowienie stron, że określony w umowie kredyt zostanie wypłacony z zastosowaniem kursu waluty obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. W umowie, co do zasady, wskazano, według jakiego kursu zostanie przeliczony kredyt (według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w danych dniach). Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela zatem poglądu, jakoby odwołanie się w umowie do tabel kursowych banku skutkowało miało automatycznie bezwzględną nieważnością umowy kredytu.

Odmianą rzeczą od sprzeczności umowy z art.69 Pr. bank. i art. 353¹ k.c. jest natomiast zagadnienie, czy postanowienia odwołujące się ogólnikowo do Tabeli Kursów Walut Obcych Banków były abuzywne. Zagadnienie abuzywności postanowień umowy tj. jej przesłanki i skutki prawne, uregulowane jest przepisami szczególnymi kodeksu cywilnego – art. 385¹ i nast. k.c. (por. też wyrok SN z 13 maja 2022 r., sygn. II CSKP 464/22).

Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji według tabel kursowych Banku.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami denominowanymi lub indeksowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008-2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało, w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione w znaczeniu wynikającym z art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c. Nie mieli oni bowiem realnego wpływu na

kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Ich możliwości negocjacyjne ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych zapisów umownych. Nawet jeżeli konsumenci znali i rozumieli treść danego postanowienia oraz zgodzili się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w toku postępowania nie wykazano. Te istotne postanowienia umowy winny być natomiast uzgadniane indywidualnie między stronami. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. W świetle art. 385⁽¹⁾ k.c. bez znaczenia jest, czy powód „świadomie” dokonał wyboru umowy o kredyt indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A., Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A., Komentarz do art. 385⁽¹⁾, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu są istotnymi postanowieniami umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. O. M. przeciwko S.C. (...) (...), pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. V. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Nawet zresztą gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne), jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu zawartego przez powodów określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Powyższe twierdzenie nie naruszało art. 65 k.c. w zw. z art. 69 Pr. bank.

Kolejno, prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powodów zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (§ 2 ust. 1, § 10 ust. 4 umowy). Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa (i stanowiące jej integralną część załączniki) w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności. Nie sposób jest zatem mówić o braku po stronie banku, także pozwanego, dowolności w kształtowaniu wysokości kursu waluty indeksacyjnej, ogłaszanych w tabelach kursowych. W szczególności żadnych ograniczeń w tym zakresie nie zawiera przywoływany przez pozwanego w apelacji art. 111 ust 1 pkt 4 Pr. bank., statuujący obowiązek banku publikowania stosowanych przez niego kursów walut. Przepis ten, ani jakikolwiek inny, w żaden sposób nie określa, jak bank wysokość tychże kursów ma ustalać. Nadal są to kursy będące wynikiem jednostronnej decyzji banku, nadal nieweryfikowalne przez jego kontrahentów, w szczególności tych, którzy już z bankiem umowę zawarli i pozostają z nim w stosunku prawnym o charakterze ciągłym, takim właśnie jak stosunek kredytu hipotecznego, powołany wolą stron na kilkadziesiąt lat.

Jednoznaczność postanowienia umownego to, w omawianym kontekście, także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt

został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, MoP 21/2017).

W tej sprawie zakres udzielonych powodom informacji o ryzyku był ogólnikowy i niewystarczający i nie spełnia kryteriów wynikających z dyrektywy 93/13. Nie pozwala to na przyjęcie, że powodowie – konsumenci mieli możliwość świadomego podjęcia decyzji w zakresie zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF i obejmowali swą świadomością skutki wprowadzenia do umowy mechanizmu przeliczeniowego w postaci miernika waluty CHF. Nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia, że przekazano im informacje na tyle rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego, o ile może wzrosnąć kurs CHF w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na 30 lat, żeby można było przyjąć, iż jako konsumenci rozsądni, krytyczni, szeroko poinformowani, wyrazili świadomie zgodę na obciążenie nieograniczonym ryzykiem kursowym.

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Należy podkreślić, że mocno akcentowana przez stronę pozwaną okoliczność, że powodowie od samego początku obowiązywania umowy mieli możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w CHF (na mocy § 11 regulaminu), a w efekcie kwestionowane klauzule nie miałyby do nich zastosowania, pozostaje bez wpływu na ocenę postanowień dotyczących ustalenia kursu dla przeliczenia spłaty kredytu dokonywanej w PLN na CHF. Regulacje te są bowiem od siebie niezależne, wskazują na dwie drogi wykonania zobowiązania. Przy czym strona pozwana nie wykazała, że korzystanie przez powodów z mechanizmu odwołującego się do Tabel Banku było wynikiem indywidualnych uzgodnień. Sam fakt potwierdzenia otrzymania regulaminu w którym dopuszczona była możliwość spłat rat bezpośrednio w CHF, po wyrażeniu zgody przez Bank, w odniesieniu do której ten zastrzegł sobie prawo do ponownej weryfikacji zdolności kredytowej powodów i wartości ustanowionych zabezpieczeń, żądania aktualnych dokumentów dotyczących ich dochodów, nie stanowi jeszcze udowodnienia faktu, że pominięcie tej możliwości przez powodów było od początku obowiązywania umowy wynikiem ich świadomego wyboru. Aby w ogóle mówić tu o świadomości wyboru kredytobiorcy, spełniony musiałby być warunek należytego poinformowania go o konsekwencjach zawarcia w umowie klauzul waloryzacyjnych. Dopiero wówczas kredytobiorca (w tym przypadku powodowie) mógłby dokonać prawidłowej analizy tego, które rozwiązanie jest dla niego korzystniejsze. Nadto, klauzula określona w § 11 regulaminu dotyczy jedynie sposobu spłat rat kredytu. Pozostaje ona natomiast bez wpływu na fakt, iż uruchomienie kredytu nastąpiło w oparciu o Tabele Kursowe Banku, i w tym zakresie powodowie nie mieli żadnej możliwości negocjacji.

Wreszcie przewalutowanie w chwili gdy nastąpił wzrost kursu CHF nie było dla kredytobiorców opłacalne. Niezależnie od tego, zgodnie z § 11 ust. 4 regulaminu, przewalutowanie miało odbywać się po kursie z tabeli kursowej pozwanego Banku, a więc z ewidentnym zastosowaniem niedozwolonej klauzuli przeliczeniowej w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., niezgodnionej indywidualnie z powodami.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu denominowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy. Bez żadnego znaczenia jest zatem, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży CHF w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Celem kontroli jest eliminacja tych postanowień wzorców, które nie spełniają postulatu rzetelności w obrocie prawnym, niezależnie od tego, czy później przedsiębiorca w pełni korzysta z możliwości nimi wykreowanymi. Istotne jest to, że w świetle niedozwolonego postanowienia gwarantuje sobie taką możliwość.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r.,

sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji, dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powoda z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 Pr. bank. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr. bank. określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank., w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powód świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptował niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (denominowanej).

W orzecznictwie TSUE (por.: wyroki: z 21 lutego 2013 r., C-472/11, z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie w/w uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez bank kursem ustalaniem według obiektywnych kryteriów.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powoda, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., (por. np. wyrok TSUE z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Umowa, jak wskazano wyżej, jest nieważna ex tunc.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z 3

października 2019 r. w sprawie C-260/18, z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System Pr. Pryw., t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również TSUE. W wyroku TSUE z 30 maja 2013 r. (C-488/11, A. B. i de M. (...), (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Samo uznanie klauzuli przeliczeniowej (kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy, a jego późniejsze wejście w życie nie może doprowadzić do konwalidacji umowy bezskutecznej od samego początku.

Także art. 41 prawa wekslowego nie może zostać zastosowany do wyliczenia właściwego kursu CHF, albowiem został wprowadzony do porządku prawnego w sprawach dotyczących zapłaty weksla w walucie obcej, strony w spornej umowie nie odwołały się do postanowień tego przepisu, ustawodawca nie przewidział możliwości zastosowania tego przepisu w miejsce abuzywnych postanowień umowy kredytu, a przepisy implementowanej do polskiego porządku

prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich pozwalają na to aby sąd krajowy uchylił, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki o ile konsument nie zrzeknie się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości przy czym wskazane warunki zastosowania przepisu dyspozytywnego nie ziściły się w sprawie niniejszej.

Przepisy w/w dyrektywy nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie C-260/18, D.). Podstawienie w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c. czy 65 k.c., jest niedopuszczalne.

Strony niniejszej umowy nie wyraziły również zgody na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi przepisami.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez powodów jako spłata udzielonego mu kredytu. Wobec potwierdzenia, że kwestionowane przez powodów w niniejszej sprawie postanowienia umowne są abuzywne, a umowa nieważna, oparte na nich świadczenia kredytobiorców (w zakresie wyznaczonym przez roszczenie) utraciły ab initio swoją podstawę (conductio causa finita). Tym samym stały się świadczeniami nienależnymi stronie pozwanej i podlegały zwrotowi. Ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwaną - przesłankę jego wzbogacenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Jeżeli umowa kredytu jest nieważna, płatności kredytobiorców ukierunkowane na umorzenie umownego zobowiązania kredytowego (jak się okazało – nieważnego) nie prowadzą do umorzenia ich zobowiązania do zwrotu otrzymanej kwoty kredytu jako świadczenia nienależnego, gdyż sprzeciwia się temu zarówno brak woli umorzenia zobowiązania z tytułu nienależnego świadczenia, jak i brak podstaw po stronie banku, aby inaczej rozumieć działanie świadczącego. Argumentu na rzecz tezy przeciwnej nie dostarcza też art. 411 pkt 4 k.c., gdyż również w tym przepisie chodzi tylko o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, istniejącej, lecz jeszcze niewymagalnej wierzytelności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Spełnienie przez kredytobiorców świadczenia bez zastrzeżenia zwrotu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia gdyż nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Świadczenie w wykonaniu nieważnej od początku czynności prawnej podlega też zwrotowi niezależnie od wiedzy powoda o nieważności umowy (art. 411 ust. 1 k.c. in fine).

Sąd Apelacyjny zmienił wyrok uznając za uzasadniony i dopuszczalny zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania.

Zgodnie z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w sytuacji nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, a każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania – zdefiniowane w art. 461 § 1 k.c. - dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

Nie ulega wątpliwości, że umowa stron została uznana za umowę nieważną (przesłankowo) , co zaktualizowało wyżej przytoczone regulacje. Zarzut zatrzymania został zgłoszony przez stronę pozwaną dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Ze względu na jego materialnoprawny charakter nie może być on jednak uznany za spóźniony. Jest on bowiem czynnością złożoną, tj. zawierającą oświadczenie woli w znaczeniu materialnym, który pozwany może zgłosić w postępowaniu apelacyjnym (por. per analogiam m.in. wyrok SN z 19.08.2004 r., V CK 38/04, LEX nr 277325). Jednocześnie Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji raz w postępowaniu apelacyjnym, a kwestie związane z prawem materialnym bierze pod uwagę z urzędu (por. art. 382 k.p.c.

i art. 378 k.p.c.), a przy tym ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie prekluzji w odniesieniu do zarzutu zatrzymania, tak jak ma to miejsce co do zarzutu potrącenia (por. art. 203¹ § 2 k.p.c.).

W niniejszej sprawie strona pozwana złożyła stronie powodowej materialne oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania pismem z dnia 2 grudnia 2021 r. (k1416 oraz 1419). Fakt dotarcia bezpośrednio do powodów tego oświadczenia w dniu 5 grudnia 2021 r. nie był kwestionowany

Nadto dla skuteczności zarzutu zatrzymania nie jest konieczne - jak w przypadku zarzutu potrącenia - aby przysługujące dłużnikowi roszczenie stanowiące jego podstawę było wymagalne, zatem aby nadszedł termin spełnienia świadczenia określany na podstawie art. 455 k.c., zaś konieczność zabezpieczenia roszczenia dłużnika nie ma związku z wymagalnością roszczenia. Z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. skorzystać można nie wcześniej niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia (por. wyrok SA w Warszawie z 29 kwietnia 2022 r., sygn. I ACa 863/21, Legalis).

Należy zauważyć, że sprzeciwiając się zasadności powództwa z jakichkolwiek przyczyn, pozwany może podnosić także i ewentualny zarzut zatrzymania (procesowy, samodzielny bądź łączący w sobie również czynność materialnoprawną, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie), niezwiązany z podstawowym motywem obrony przed powództwem. Sąd zajmie się tym zarzutem w razie uznania, że zasadniczy sposób obrony pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. W przeciwnym wypadku zarzut jest bezprzedmiotowy (por. G. Stojek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 496 k.c., nb 18, dostęp LEX).

Sąd w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego rodzaju zarzutu w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961r w spr. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969r, poz. 204 itp., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325).

Przede wszystkim, wbrew pogładowi powodów, umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Z punktu widzenia art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. przede wszystkim wyrok SN z 7.03.2017 r., II CSK 281/16, LEX nr 2294390 oraz uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40 i przywołaną tam argumentację, którą Sąd w niniejszym składzie podziela, a także wyrok SA w Warszawie z 15.12.2021 r., I ACa 448/18, LEX nr 3304528, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.12.2021 r., I ACa 299/21, LEX nr 3302171, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2021 r., I ACa 266/18, LEX nr 3305767, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23.06.2021 r., V ACa 573/20, LEX nr 3240394, a także uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21).

Strona pozwana w dostateczny sposób wykazała także wysokość przedstawionego do zatrzymania roszczenia. Na rzecz powodów uruchomiono bowiem kredyt w wysokości 500.299,99 zł Jednocześnie kwota przedstawiona do zatrzymania odpowiada wysokości kapitału, który w związku z nieważnością umowy stanowi spełnione przez bank na rzecz powodów świadczenie nienależne podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. z uwzględnieniem tzw. teorii dwóch kondycji.

W związku z przedstawioną argumentacją Sąd uznał podniesiony zarzut zatrzymania za skuteczny co do zasady. Z uwagi jednak na to, że powodowie z kolei wykazali iż skutecznie pismem z dnia 23 maja 2022 r potracili wierzytelność w kwocie 284.930.94 zł przysługującą im od banku (...) S.A. (pozwanego) z wierzytelnością w kwocie 500.299,99 zł przysługująca bankowi (...) SA (pozwanemu) z tytułu wypłaconej kwoty kredytu.

Oświadczenie o potrąceniu zostało bowiem poprzedzone wezwaniem banku do zapłaty przedstawionej wierzytelności pismem z dnia 26 kwietnia 2022 r które dotarło do pozwanego w dniu 4 maja 2022 r. Ponieważ w piśmie tym powodowie zakreślili bankowi 5 dniowy termin do zapłaty od dnia doręczenia tego pisma. Wierzytelność ta stała się wymagalna z dniem 10 maja 2022 r. Jednocześnie powodowie oświadczyli, że kwota przedstawiona do potrącenia nie obejmuje zasądzonej na ich rzecz przedmiotowym wyrokiem kwot.

Mając powyższe na uwadze zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania uzasadniony okazał się jedynie do kwoty 215.369,06 zł. Pozostała bowiem wierzytelność banku wobec skutecznego zarzutu potrącenia uległa umorzeniu.

Końcowo Sąd wskazuje, że skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyła m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. Wiśniewski, op. cit, str. 280 – 287).

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny odsetki za opóźnienie zsządził do dnia skutecznego zgłoszenia zarzutu zatrzymania tj do dnia 5 grudnia 2021 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona została oddalona o czym sąd orzekł w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.(Dz.U 2018 r poz.265).

Ponieważ powodowie reprezentowani byli przez jednego pełnomocnika, a ich współuczestnictwo miało charakter materialny Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów jedno wynagrodzenie pełnomocnika według norm przepisanych.

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Kaźmierczak

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Karolina Budna

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.